

## UZASADNIENIE

Decyzją z 11.03.2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. po rozpoznaniu wniosku z 1.03.2019 r. na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) odmówił M. D. (1) prawa do wznowienia postępowania w zakresie ponownego ustalenia wysokości renty rodzinnej, ponieważ po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie prawa i wysokości świadczenia, tj. decyzji z 27.09.2010 r. do przedmiotowego wniosku nie zostały dołączone nowe dowody oraz nie zostały ujawnione nowe okoliczności istniejące przed wydaniem ww. decyzji w sprawie renty rodzinnej przyznanej od 1.10.2010 r. mające wpływ na wysokość tej renty. Jednocześnie ZUS wskazał, że wielokrotnie poinformował pisemnie wnioskodawczynię, że renta rodzinna wynosi dla jednej uprawnionej 85% wysokości świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, zaznaczając, że renta rodzinna wypłacana jest w pełnej wysokości i wypłacana jest wyłącznie wnioskodawcy /decyzja w aktach ZUS/.

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą wnioskodawczyni złożyła od niej odwołanie, argumentując, że od wielu lat nie może uzyskać od ZUS pełnego świadczenia z tytułu renty rodzinnej po zmarłym mężu. Wyjaśniła, że dowiedziała się o bracie bliźniaku, który odbiera jej pełne świadczenia renty rodzinnej i płaci alimenty. Dodała, że złożyła wniosek 3 lata temu o wyliczenie i sprawdzenie w starym systemie. Podała, że podstawa wymiaru renty wynosi 139,94% .

/odwołanie k. 3/.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko, że renta rodzinna przysługuje wyłącznie M. D. (1) i wynosi 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, akcentując, że na wskazane we wniosku z 1.03.2019 r. i w odwołaniu kwestie, Zakład udzielał wielokrotnie odpowiedzi w pismach z 8.01.2018 r., z 22.02.2018 r., z 1.02.2019 r., z 5.02.2019 r. Przytoczywszy treść art. 73 ust. 1 pkt 1 i art. 114 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy emerytalnej, ZUS konkludował, że skarżona decyzja jest zgodna z prawem a odwołanie nie jest zasadne.

/odpowiedź na odwołanie k. 6/.

Postanowieniem z 30.05.2019 r. Sąd Okręgowy w Łodzi ustanowił dla wnioskodawczyni pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego /k. 58/.

Na rozprawie z 27.06.2019 r. pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie oraz wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wnioskodawczyni oświadczyła, że część jej renty rodzinnej pobiera brat bliźniak męża, dodając, że nie wie co mąż robił, jak chodził do pracy, zarzucając, że jej renta jest źle wyliczona.

/e-prot. z 27.06.2019 r.: 00:01:01, 00:09:06/.

### **Sąd Okręgowy ustalił co następuje:**

Wnioskodawczyni - M. D. (1) urodz. (...), zawarła związek małżeński z A. D. w dn. 19.06.1982 r. /odpis skrócony aktu małżeństwa k. 4/.

Mąż wnioskodawczyni A. D. zmarł w dniu 6.03.2009 r. /odpis skrócony aktu zgonu k. 5/.

Zmarły mąż wnioskodawczyni miał ustalone prawo do okresowej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 19.01.2001 r., którą pobierał do dnia śmierci /niesporne, a nadto decyzje k. 46, 138-139 akt ZUS plik dot. wniosku o rentę A. D./

Prawomocną decyzją z 27.10.2010 r. zostało wnioskodawczyni przyznane prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu od 1.10.2010 r. na stałe. Do ustalenia wysokości renty jaka przysługiwałaby osobie zmarłej Zakład uwzględnił 26 lat, 9

miesiące okresów składkowych, tj. 321 miesiące i 6 miesięcy okresów nieskładkowych. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 139,94% przez 1540,20 zł tj. kwotę bazową wynosi 2155,36 zł. Podstawa po waloryzacji wynosi 3235,50 zł. Obliczenia wysokości renty Zakład dokonał w następujący sposób:

$$24\% \times 1540,20 \text{ zł} = 369,65,$$

$$(321 \times 1,3\%):12 \times 2155,36 = 749$$

$$(6 \times 0,7\%):12 \times 2155,36 = 7,54$$

Razem 1126,82 zł.

Zakład podał świadczenie osoby zmarłej po waloryzacji od 1.03.2006 r. do 1.03.2009 r. wynosiłoby w dn. 6.03.2009 r. tj. w dniu ustalenia po raz pierwszy prawa do renty rodzinnej 1616,82 zł, renta rodzinna dla 1 osoby wynosi 85% świadczenia zmarłego: 85% (...),82 = 1374,30 zł. Renta po waloryzacji w okresie od 1.03.2010 r. wynosi od 1.10.2010 r. 1437,79 zł /decyzja k. 27 akt ZUS/.

W dn. 10.08.2017 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o przyznanie jej renty rodzinnej po zmarłym mężu na starych zasadach na stałe /wniosek w aktach ZUS/.

W odpowiedzi na to pismo ZUS poinformował odwołującą pismem z 28.08.2017 r., że renta rodzinna jest wypłacana na jej konto zgodnie z dyspozycją przy wniosku o rentę rodzinną z 9.09.2010 r. /pismo ZUS z 28.08.2017 r. w aktach ZUS/.

W kolejnych pismach z 8.12.2012 r., z 25.01.2018 r. kierowanych do ZUS wnioskodawczyni podnosiła, że jej zmarły mąż miał brata bliźniaka, o którego istnieniu nie wiedziała, a który pobiera rentę za jej męża i na którym ciąży obowiązek alimentacyjny, wywodząc z powyższego, że w związku z tym jej renta rodzinna po zmarłym mężu jest zaniżona i wnosząc w konkluzji o sprawdzenie przez ZUS dokumentów w tej sprawie /pisma wnioskodawczyni w aktach ZUS/.

W odpowiedzi na te pisma ZUS pismem z 22.02.2018 r. udzielił odwołującej informacji, że po ponownej analizie sprawy stwierdził, że renta rodzinna po zmarłym mężu jest prawidłowo obliczona. Do obliczenia wysokości renty zmarłego uwzględniono 26 lat i 9 miesięcy okresów składkowych oraz 6 miesięcy okresów nieskładkowych. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto najkorzystniejsze zarobki z 10 lat kalendarzowych tj. od stycznia 1990 r. do grudnia 1999 r., co spowodowało, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty wynosi 139,94%. Jednocześnie Zakład zapewnił ubezpieczoną, że odszukanie dokumentów brata bliźniaka nie wniesie niczego do sprawy renty rodzinnej po zmarłym mężu, zaznaczając, że dochody lub alimenty jakie otrzymywał brat bliźniak nie zwiększą jej świadczenia /pismo ZUS z 2.02.2018 r. w aktach ZUS/.

W kolejnym piśmie z 29.08.2018 r. skierowanym do ZUS odwołująca zwróciła się z prośbą o przeliczenie renty jej zmarłego męża A. D. podnosząc, że w decyzji podano, że w wyniku potrącenia z urzędu kwota renty uległa zmniejszeniu. Argumentowała, że mąż był zatrudniony w W. w (...), podnosząc, że średnia krajowa wynosiła (...), a ponadto podała, że po śmierci męża pobiera rentę rodzinną, początkowo z córką M. D. (2), a obecnie sama, zaznaczając, że renta była liczona w starym systemie i dodając, że ukończyła 60 lat wobec czego należy się jej renta rodzinna w wysokości 100% /pismo wnioskodawczyni z 29.08.2018 r. w aktach ZUS/.

W odpowiedzi na to pismo ZUS pismem z 27.09.2018 r. udzielił odwołującej informacji, że renta po zmarłym mężu jest wypłacana w prawidłowej wysokości, wyjaśniając, że do tego świadczenia jest uprawniona tylko wnioskodawczyni wobec czego jego wysokość stanowi 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. W konkluzji ZUS stwierdził, że wobec powyższego brak podstaw do zmiany wysokości przedmiotowego świadczenia i renta rodzinna będzie wypłacana w dotychczasowej wysokości /pismo ZUS z 27.09.2018 r. w aktach ZUS/.

W dn. 4.01.2019 r. odwołująca złożyła do ZUS kolejne pismo, w którym po raz kolejny podniosła, że nie wiedziała o tym, że jej zmarły mąż miał brata bliźniaka, wnosząc o wyjaśnienie czy tenże brat ma takie samo nazwisko jak jej zmarły mąż i akt zgonu, a także o wyjaśnienie czy płaci to on czy jej zmarły mąż płaci alimenty, podkreślając, że zmarły małżonek miał średnią krajową 136%, wobec czego jej renta rodzinna jest za niska /pismo wnioskodawczyni z 4.01.2019 r. w aktach ZUS/.

ZUS w piśmie z 1.02.2019 r. udzielił odwołującej na powyższe odpowiedzi informując ją, że renta rodzinna po zmarłym A. D. ustalona jest w prawidłowej wysokości o czym była już powiadomiona pismem z 22.02.2018 r., a nadto wyjaśnił, że na wysokość renty rodzinnej ma wpływ okres zatrudnienia zmarłego, osiągnięte zarobki oraz ilość uprawnionych osób do renty rodzinnej, zaznaczając, że w przypadku ubezpieczonej jest ona jedyną osobą uprawnioną do tego świadczenia po zmarłym mężu, wobec czego wynosi ono 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, o czym była powiadomiona pismem z 27.09.2018 r. Jednocześnie Zakład wskazał, że wnioskodawczyni nie złożyła żadnych nowych dokumentów, które miałyby wpływ na wysokość pobieranej renty rodzinnej, a zatem będzie wypłacana w dotychczasowej wysokości. Organ rentowy wyjaśnił, że świadczenia pobierane przez brata bliźniaka zmarłego męża pozostają bez wpływu na wysokość pobieranej przez odwołującą renty rodzinnej, jednocześnie zaznaczając, że ZUS nie podaje danych dotyczących członków rodziny, a także danych dotyczących ich zobowiązań finansowych /pismo ZUS z 1.02.2019 r. w aktach ZUS/.

W kolejnych pismach z 25.01.2019 r., z 18.02.2018 r. skierowanych do ZUS odwołująca zgłosiła zastrzeżenia co do prawidłowości wyliczonej wysokości jej renty rodzinnej po zmarłym mężu, podnosząc wątpliwości co do tego czy zmniejszenie należnego jej z tego tytułu świadczenia nie jest wynikiem tego, że ZUS uwzględnił alimenty brata bliźniaka jej zmarłego męża. Podnosiła, że nadal jest wdową wywodząc z tego, że należy jej się przedmiotowa renta w wysokości 100%, zaznaczając, że wyliczenie wskaźnika wysokości podstawy wynosi 139,94%, a jej renta była wypłacana w wysokości 75% od podstawy świadczenia a nie 85%. Wniosła też o zwolnienie z podatku dochodowego. /pisma wnioskodawczyni z 25.01.2019 r. i z 18.02.2019 r. w aktach ZUS/.

W piśmie z 5.02.2019 r. ZUS powiadomił ubezpieczoną z jej renty rodzinnej nie dokonuje się żadnych potrąceń z tytułu alimentów lub innych egzekucji sądowych lub administracyjnych, a do wysokości tej renty uwzględniono wyłączenie zatrudnienie oraz zarobki zmarłego. Jednocześnie ZUS wyjaśnił, że zwolnienia z podatku dochodowego może dokonać tylko właściwy Urząd Skarbowy, a także, że renta potrącana jest zaliczka na podatek dochodowy oraz składka na ubezpieczenie zdrowotne, konkludując, że wobec powyższego renta będzie wypłacana w dotychczasowej wysokości /pismo ZUS z 5.02.2019 r. w aktach ZUS /.

Następnie wnioskodawczyni złożyła 19.02.2019 r. pismo do ZUS, w którym wyjaśniła, że początkowo rentę rodzinną po zmarłym A. D. pobierała razem z córką, a obecnie sama. Wniosła o pozostanie w starym systemie rozliczeniowym, podnosząc, że nie wie nic o bracie bliźniaku zmarłego małżonka i że nie ma żadnych jego danych /pismo wnioskodawczyni z 19.02.2019 r. w aktach ZUS/.

W dn. 1.03.2019 r. odwołująca złożyła do ZUS wniosek zarzucając, że ze świadczenia z tytułu renty rodzinnej po jej zmarłym mężu korzysta jego brat bliźniak. Podniosła, że otrzymuje tylko połowę renty rodzinnej po zmarłym małżonku, zarzucając, że tego świadczenia ktoś płaci alimenty – wskazując, że prawdopodobnie jest to brat bliźniak zmarłego męża. Argumentowała, że wnosiła o wyliczenie jej świadczenia w starym systemie i ujawnienie szczegółów dlaczego brat bliźniak pobiera z jej renty rodzinnej pobory, i dlaczego jest ta renta tak mała skoro jej zmarły mąż miał średnią krajową 136,6%. Podkreśliła, że jest osobą samotną, schorowaną i przyznane jej świadczenie z tytułu renty rodzinnej nie pozwala jej pokryć kosztów utrzymania /wniosek z 1.03.2019 r. w aktach ZUS/.

Do w/w wniosku odwołująca nie załączyła żadnych nowych dowodów, ani też nie powołała się na ujawnienie nowych okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji z 27.09.2010 r. /niesporne/.

W wyniku rozpoznania tego wniosku ZUS wydał w dn. 11.03.2019 r. zaskarżoną w n/n postępowaniu decyzję, którą na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) odmówił M. D. (1) prawa do wznowienia postępowania w zakresie ponownego ustalenia wysokości renty rodzinnej /decyzja w aktach ZUS/.

Powyższy stan faktyczny Sąd odtworzył w całości w oparciu powołane dokumenty zalegające w aktach ZUS-owskich, których wartości dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł żadnych powodów by czynić to z urzędu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie jest niezasadne.

Na wstępie wskazać należy, że przedmiot sporu w sprawach ubezpieczeniowych determinuje w pierwszej kolejności przedmiot decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie zakres odwołania od tej decyzji, ponieważ rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych, z jednej strony, zakresem samego odwołania, a z drugiej przez przedmiot decyzji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 września 2010 roku, III UK 15/10, z dnia 9 września 2010 roku, II UK 84/10, z dnia 6 września 2000 roku, UKN 685/99, OSNP 2002 nr 5, poz. 121 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2010 roku, III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 roku, II UK 314/09).

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni zaskarżyła decyzję z 11.03.2019 r., którą organ rentowy na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu, odmówił jej przeliczenia renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Przypomnieć należy, że renta rodzinna jest świadczeniem przysługującym z tytułu utraty żywiciela. Jest świadczeniem pochodnym w takim znaczeniu, że warunkiem koniecznym nabycia do niej prawa jest posiadanie prawa do emerytury lub renty przez zmarłego ubezpieczonego.

Mąż wnioskodawczyni niewątpliwie miał ustalone prawo do okresowej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 19.01.2001 r., którą pobierał do dnia śmierci, tj. do 9.03.2009 r.

Zgodnie z treścią art. 65 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) , dalej ustawa emerytalna: „Renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń”.

Jak postanowiono w przepisie art. 73 ust. 1 ustawy emerytalnej „Renta rodzinna wynosi:

- 1) dla jednej osoby uprawnionej - 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu;
- 2) dla dwóch osób uprawnionych - 90% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu;
- 3) dla trzech lub więcej osób uprawnionych - 95% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu.

Z kolei zgodnie z art. 73 ust. 2 ustawy emerytalnej „Za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, uważa się kwotę emerytury, z zastrzeżeniem ust. 3 i 3a, lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy”.

W sprawie nie jest sporne, że wnioskodawczyni jest obecnie jedyną uprawnioną osobą do renty rodzinnej po zmarłym 9.03.2009 r. mężu A. D..

Jak wynika z treści uzasadnienia odwołania nie jest pomiędzy stronami także sporne, że wszystkie okresy składkowe i nieskładkowe z okresu ubezpieczenia zmarłego małżonka były prawidłowo uwzględnione przez ZUS przy wyliczeniu świadczenia z tytułu renty rodzinnej dla skarżącej i wynoszą one 26 lat i 9 miesięcy okresów składkowych oraz 6 miesięcy okresów nieskładkowych, co wynika zresztą tak z kwestionariusza dotyczącego okresów składkowych

i nieskładkowych złożonego przez samego A. D. wraz z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy z 20.12.2000 r. /k. 3 plik ZUS dotyczący wniosku o rentę męża wnioskodawczynie/, jak i z decyzji przyznającej zmarłemu uprawnienie do tego świadczenia z dn. 13.03.2001 r. /k. 46 plik ZUS dotyczący wniosku o rentę męża wnioskodawczynie/, a wreszcie z decyzji z 27.09.2010 r. przyznającej skarżącej prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu /k. 27 plik dotyczący wniosku o rentę rodzinną odwołującej z 9.09.2010 r./.

Nie jest także sporne, że do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia renty rodzinnej dla wnioskodawczynie po zmarłym mężu przyjęto jego najkorzystniejsze zarobki z 10 lat kalendarzowych tj. od stycznia 1990 r. do grudnia 1999 r., co spowodowało, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty wynosi 139,94% /decyzja k. 27 plik dotyczący wniosku o rentę rodzinną odwołującej z 9.09.2010 r./.

Wnioskodawczynie w odwołaniu od skarżonej decyzji z 11.03.2019 r. nie kwestionowała jednak w/w wskaźnika wysokości podstawy wymiaru renty wynoszącego 139,94%, ale przeciwnie – uzasadniając swoje żądanie powoływała się właśnie na te wartości.

Lektura zawartości akt ZUS i ich analiza wskazuje przy tym, że do wniosku z 1.03.2019 r. po rozpoznaniu, którego Zakład wydał zaskarżoną decyzję z 11.03.2019 r., odwołująca nie załączyła żadnych nowych dokumentów.

Wobec powyższego Sąd zważył, że zgodnie z treścią art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które miały wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość.

Powyższy przepis określa przesłanki warunkujące możliwość ponownego ustalenia wysokości świadczeń. W przedmiotowej sprawie istota problemu sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy w przedstawionym stanie faktycznym pojawiły się nowe okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, a które miały wpływ na wysokość świadczenia.

Przepis art. 114 ust. 1 ustawy stanowi gwarancję, iż decyzje organu rentowego będą odzwierciedleniem sytuacji prawnej zainteresowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2013 roku, III UK 145/12, Legalis nr 787678). Istotna jest zatem możliwość zweryfikowania ustaleń dokonanych przez organ rentowy w celu wyeliminowania z obrotu prawnego decyzji nieodpowiadających prawu.

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego sprawy należy stwierdzić, iż organ rentowy w sposób prawidłowy odmówił ponownego ustalenia wysokości świadczeń przysługujących ubezpieczonej z tytułu renty rodzinnej po zmarłym mężu na podstawie dyspozycji art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, skoro do wniosku z 1.03.2019 r. ubezpieczona nie załączyła żadnych nowych dokumentów. W niniejszej sprawie nie zaszła więc żadna z przesłanek, o których mowa jest w powołanym przepisie.

Jednocześnie nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja przedstawiona przez wnioskodawczynię, że zostały ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem przedmiotowej decyzji, mające wpływ na prawo do świadczeń bądź ich wysokość. Skarżąca istnienia nowych okoliczności, jak się wydaje, upatruje w tym, że jej zmarły mąż ma rzekomego brata bliźniaka, który (według twierdzeń skarżącej) miałby otrzymywać część należnego jej świadczenia z tytułu renty rodzinnej po zmarłym mężu, przez co wypłacana jej renta jest zaniżona. Trudno przychylić się do przedstawionej argumentacji. W przedmiotowej sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności, z których wynikałoby, że wypłacana odwołującej renta rodzinna po zmarłym mężu jest w jakikolwiek sposób zaniżana.

Trzeba w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że ZUS informował wnioskodawczynię w licznych pismach z 8.01.2018 r., z 22.02.2018 r., z 1.02.2019 r., z 5.02.2019 r., że jest ona jedyną uprawnioną osobą do tego świadczenia, nikt inny nie pobiera - nawet częściowo- należnej jej po zmarłym mężu renty rodzinnej (w szczególności nie otrzymuje jej rzekomy brat bliźniak zmarłego), jak również nie jest z tej renty prowadzona egzekucja sądowa, czy administracyjna.

Jak się wydaje, wnioskodawczynie nie do końca rozumie, że zgodnie z cytowanym wyżej przepisem art. 73 ust.1 pkt 1 ustawy emerytalnej będąc jedyną uprawnioną osobą przysługuje jej - 85% świadczenia, które przysługiwałoby

zmarłemu. Sąd właśnie odwołująca nie otrzymuje 100% renty jaką otrzymywałby jej zmarły mąż ale 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O zwrocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu w kwocie 110,70 zł, zawierającej kwotę podatku VAT w wysokości 23%, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie §15 ust. 2 w zw. z §4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 68).

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. wnioskodawczyni.

A.P.